LUTY

26

PIĄTEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
6 - 30	17 - 8
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
18 58	6 - 19
Dł. dnia	Przybyło
10 - 38	2 - 54

Dziś św. Aleksandra
Jutro św. Leandra

KLĄSKY

TEATR WIELKI: „Cyrulik Sewilski" z E. Turską.

TEATR NARODOWY: „Fiesco".

TEATR POLSKI: „Wesele Figara".

TEATR LETNI: „Żołnierz Królowej Madagaskaru".

TEATR MAŁY: „Lato w Nohant"

TEATR NOWY: „...3 ...6 ...9".

TEATR ATENEUM: „Ludzie na krze" z Jaraczem.

TEATR KAMERALNY: „Tajemnica lekarska".

TEATR MALICKIEJ: „Zamieszaj".

OPERETKA: (Karowa 18): zawieszone.

TEATR 8.15 (Śniadeckich 5): O g. 8.15 „Taniec szczęścia" z L. Szczepańską.

TEATR ROZMAITOŚCI (Chłodna 49): Dziś „Kobieta, wino i dancing", świetna komedia Kiedrzyńskiego z Walterem.

TEATR MARIONETEK (Mazowiecka 12): O g. 8.30 „Jej Ekscelencja Gryps".

TEATR 13 RZĘDÓW (Café Club): zawieszone.

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE: Wieczór ku czci Puszkina.

CYRK: codziennie o godz. 8.15. Wtorki, środy, soboty i święta o 4.30 i 8.15 angielski cyrk Harry.

RADIO

Piątek, 26 lutego

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze", 6.33 Gimnastyka, 6.50 Muzyka (płyty) 7.25 Pare informacji, 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych), 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa, 12.03 Muzyka polska w interpretacji obcych (płyty), 12.50 „Hodujemy króliki na skórę" — pogadanka — 15.00 Wiadomości gospodarcze, 15.15 Koncert w wyk. Małej ork. P. R., 15.55 „Jak spędzić święto", 16.00 „Film, plastyka, architektura", 16.10 Pogadanka społeczna, 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa, 16.30 Muzyka dla dzieci (płyty), 17.00 „Salazar — dyktator Portugalii" — felieton. 17.15 Koncert solistów. 17.50 „Encyklopedia mówiona", 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Poradnik sportowy. 18.20. Koncert reklamowy, 18.50 „Przegląd prasy rolniczej", 19.00 „Kłamstwo" — fragment noweli J. Andrzejewskiego, 19.20 „Z pieśnią po kraju", 19.45 Reportaż z marszu narciarskiego Żułów — Wilno. 20.05 Pogadanka muzyczna, 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej 22.30 „Narkotyk" — skecz Tristana Bernarda, 22.45 Muzyka salonowa.

Sobota, 27 lutego

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze", 6.33 Gimnastyka, 6.50 Muzyka (płyty), 7.25 Pare informacji 7.30 Muzyka (płyty), 8.00 Audycja dla szkół, 11.30 Śpiewajmy piosenki, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa, 12.03 Koncert orkiestry Tadeusza Seredyńskiego, 12.50 „Skrzynka rolnicza", 14.30 „Awantura o Basię" — słuchowisko dla dzieci starszych. 15.00 Wiadomości gospodarcze, 15.15 Wirtuozi instrumentów dętych i Ryszard Crocks — tenor (płyty), 16.0 Nasz program, 16.10 Życie kulturalne stolicy, 16.15 „Dawne opery" — koncert, 17.00 Koncert solistów. 17.50 Przegląd wydawnictw, 18.00 „Marsz narciarski Żułów — Wilno", 18.15 Wiadomości sportowe, 18.20 Koncert reklamowy, 18.50 Pogadanka aktualna, 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Wspomnienie z Maripozy", obrazek słuchowiskowy, 19.30 Polska Kapela Ludowa i Chór mieszany „Ogniwo" oraz Elżbieta Iefimcewa (sopran), 20.30 Nowości literackie, 20.55 Pogadanka aktualna, 21.00 Koncert w wyk. Ork. Symfonicznej P. R. z udziałem Dody Conrada (śpiew), 22.00 „Wesoła Syrena", 22.30 Mała Ork. P. R. z udziałem Czwórki Radiowej.

STUDENTÓW

wykwalifikowanych korepetytorów biuralistów akwizytorów poleca BIURO POŚREDNICTWA PRACY przy Tow Bratnia Pomoc S.U.J.P w Warszawie, Krakowskie Przedm. 30. Tel 2-77-02. Godziny przyjęć codziennie 13 — 14 i 18 — 19

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. R. SIEŃCZEWSKI
skórne i weneryczne
Złota 24 g. 2-4 i 7—9w. tel. 293-07

Okólnik M. S. Wewn. mówi: oszczędzać

Zarząd Miejski Warszawy zwiększa wydatki

Od kilku lat ministerstwo spraw wewnętrznych zaleca władzom samorządowym redukcję wydatków budżetowych a przede wszystkim obniżkę budżetów administracyjnych, które mieszczą w sobie przeważnie wydatki personalne i nie produktywne.

Do zaleceń M. S. W. zastosowały się oczywiście związki samorządowe, w tym miasta t. zw. wydzielone, liczące ponad 50 tysięcy mieszkańców. W r. 1934—35 suma budżetów administracyjnych wszystkich miast wydzielonych w Polsce bez Warszawy wyniosła około 165 milionów złotych. W r. 1936—37 suma tych budżetów obniżyła się do 147 mil. złotych, a więc o 18 mil. czyli o 11 proc.

W tych samych latach komisaryczny zarząd miejski w Warszawie nie tylko nie obniżył, ale przeciwnie poważnie zwiększył budżet wydatków administracyjnych. Wydatki objęte budżetem administracyjnym Warszawy, wzrosły z 88 mil. zł. w roku 1934—35 do 100 milionów złotych w roku 1936—37. Wzrost wyniósł 12 mil. zł. czyli 13,6 proc.

Znawcy gospodarki miejskiej podnoszą, że wykazana oficjalnie suma wydatków administracyjnych m. Warszawy wyniosła w r. 1936—37 tylko 91 mil. złotych, a to dlatego, że wbrew przepisom o rachunkowości komunalnej pominięto w tym wykazie obsługę długów przedsiębiorstw, jak również emerytury przedsiębiorstw, które to pozycje objęte były 88 mil. zł. budżetu na rok 1934—35. Obydwie te pozycje wyniosły w r. 1936—37 około 9 mil. złotych i celem ustalenia faktycznego wzrostu budżetu wydatków administracyjnych m. st. Warszawy należy je dodać do ujawnionej sumy 91 mil. złotych.

Jest rzeczą charakterystyczną, że cały ten wzrost wydatków administracyjnych m. Warszawy spowodowany jest zwiększeniem wydatków nie produktywnych. W budżecie na rok 1934—35 pozycja kosztów zarządu ogólnego, obejmująca już emerytury przedsiębiorstw i powiększona o emerytury szpitali, wynosiła około 18 mil. złotych. Te same pozycje wzrosły w r. 1936—37 do 28 milionów złotych. W tym samym czasie wydatki z tytułu opłaty samych procentów od pożyczek zwiększyły się o 2 mil. zł., mimo ogólnego obniżenia stopy procentowej.

Jak dotychczas władze nadzorcze nie reagują na gospodarkę budżetową komisarycznego zarządu miejskiego w Warszawie. Brak ingerencji ze strony M. S. W. jest tym bardziej znamienny, że dawny zarząd m. Warszawy został rozwiązany właśnie z tego powodu, iż budżet administracyjny miasta w sumie 94 mil. złotych uznano za rozrzutny i nie uzasadniony.

Tajemnica śmierci

Samobójstwo czy może mord w chęci zysku?

We wsi Małocice, gm. Cząstków, w mieszkaniu Wojciecha Kłosiewicza, znaleziono wczoraj leżącego na podłodze brata właściciela mieszkania Eugeniusza, nie dającego oznak życia. Na twarzy, klatce piersiowej i brzuchu denata widniały sine ślady, jak od pobicia tępym narzędziem. Na podstawie zeznań domowników, ustalono, iż zmarły K. onegdaj, po wypiciu większej ilości alkoholu, zasnął na łóżku. Według wyjaśnień Wojciecha K., zmarły brat jego cierpiał na chorobę św. Walentego. Sprawa przedstawia się zagadkowo, ponieważ zmarły K. miał 1000 zł., otrzymane w spadku po ojcu. W związku z tym, istnieje podejrzenie, że K. padł ofiarą zabójstwa. O zagadkowej śmierci Kłosiewicza zawiadomił policję pow. Warszawskiego brat Wojciecha, Stanisław Kłosiewicz, zam. we wsi Czosnów, gm. Młociny. Władze policyjne prowadzą energiczne śledztwo, celem wyświetlenia okoliczności, w jakich nastąpiła śmierć Kłosiewicza.

Tragiczna eksplozja niewypału

Nieostrożny robotnik ciężko ranny. — 1 zabity

W środę rano w Zielonce, pod Warszawą, na terenie wojskowym, należącym do Centralnego Baonu Batalistycznego, zajęty przy budowie wieży obserwacyjnej na poligonie, robotnik, Stefan Król, znalazł na polu granat. Podczas rozbierania pocisku — nastąpiła nagle eksplozja. Skutki wybuchu były straszne: stojący obok Króla, robotnik Jan Szwarc, został uderzony odłamkiem granatu w głowę, ponosząc śmierć na miejscu. Król odniósł rany szarpane klatki piersiowej i uległ oberwaniu prawej dłoni, trzeciemu zaś robotnikowi, Janowi Białniakowi, odłamek pocisku wybił lewe oko. Króla i Błażniaka po opatrunku, przewieziono do I-go Szpitala Okręgowego im. Marszałka Piłsudskiego. Zwłoki Szwarca zabezpieczono na miejscu, do czasu przybycia władz sądowo-śledczych. Dochodzenie w sprawie tragicznego wypadku prowadzą władze wojskowe i policja pow. Warszawskiego.

„Wczoraj — dziś — jutro" płk. Miedzińskiego

a udział marsz. Smigłego-Rydza w nowym obozie

W „Gazecie Polskiej" z dnia 24 b. m. ukazał się artykuł płk. Miedzińskiego zatytułowany: „Wczoraj — dziś — jutro". Autor zajmuje się na wstępie rozpatrzeniem naszej dotychczasowej sytuacji wewnętrznej, stwierdzając że nasze braki nie leżą w dziedzinach dla nas niedostępnych: przeciwnie — znajdziemy je w naszych zaniedbaniach, a tym samym w naszych możliwościach. Nasze wczoraj — pomimo, że szliśmy przez nie w rozsypce, pomimo, że paraliżowaliśmy nawzajem swe wysiłki ciągnąc łańcuch w przeciwne strony — zamykamy jednak, w najdonioślejszych pozycjach, olbrzymim saldem dodatnim.

Ten artykuł płk. Miedzińskiego, znamiennym komentarzem opatruje „Goniec Warszawski":

Powszechną zwraca uwagę, że stopień zaangażowania się marszałka Śmigłego-Rydza w nowym obozie jest minimalny. M. in. w artykule p. Bogusława Miedzińskiego w dzisiejszej „Gazecie Polskiej", nie ma ani razu wymienionego nazwiska marszałka.

Tragedia dzisiejszych czasów

Samobójstwo skutkiem rozstroju nerwowego

W gmachu D. O. K. P. (Żelazna 18, róg Chmielnej), w mieszkaniu służbowym, korzystając z nieobecności domowników, powiesił się na pasku 53-letni Piotr Wierzba, woźny w wydziale drogowym D. O. K. P. Wiszącego zauważyła żona, Eleonora, która powróciła z miasta. Na wszczęty alarm, nadbiegł syn, Henryk I, odciąwszy desperata, wezwał Pogotowie. Lekarz stwierdził śmierć Wierzby. Zaznaczyć należy, iż W. przed kilku miesiącami targnął się już raz na życie, trując się gazem w biurze, lecz wówczas został uratowany przez jednego z kolegów. W związku z tym W. przez kilka tygodni przebywał w szpitalu, następnie zaś w sanatorium. Obecnie miał być przeniesiony do centrali D. O. K. P. na Pradze (Targowa 74). Pozostawił żonę i 5-ro dzieci. Przyczyna samobójstwa — silny rozstrój nerwów.

„Protekcja" kosztowała 27 złotych

Oszuści grasują nawet w urzędach

Antoni Krysiński, ślusarz, zgłosił się do Starostwa Powiatowego Warszawskiego, celem wyrobienia sobie karty rzemieślniczej. W lokalu urzędu Krysińskiego zaczepił kolega, Bolesław Nowacki, który, dowiedziawszy się o co idzie, zaproponował K. załatwienie sprawy, zaznaczając, iż dzięki stosunkom, wyrobił sobie w urzędzie protekcję. Gdy uradowany Krysiński wręczył uczynnemu koledze 27 zł., rzekomo na znaczki stemplowe i inne koszty, Nowacki polecił K. zaczekać, po czym wyszedł po znaczki. Gdy po upływie dłuższego czasu Nowacki się nie zjawił, Krysiński zorientował się, że padł ofiarą oszustwa i zameldował policji, która zajęła się odszukaniem szantażysty.

Kronika prowincjonalna

KIELCE

5-LETNIA DZIEWCZYNKA ZASTRZELIŁA NIEMOWLĘ

We wsi Kościejów w powiecie mielchowskim w czasie nieobecności domowników 5-letnia Józefa Musiałówna bawiąc się rewolwerem spowodowała wystrzał, raniąc śmiertelnie swego 7-miesięcznego siostrzeńca, leżącego w kołysce.

LWÓW

ŁAPOWNICY W POTRZASKU

W związku z aferą łapowniczą, jaka wykryta została na terenie Lwowskiej Dyrekcji Kolejowej, aresztowano dwóch nowych urzędników, a to Müllera i Kawaleckiego.

BOKSERISTA UTONĄŁ

Tragiczny wypadek wydarzył się w dniu dzisiejszym we Lwowie na podmiejskim stawie t. zw. „Francówka". W czasie treningu drużyny hokejowej pod jednym z graczy 20-letnim Tadeuszem Proczem załamał się nagle lód i Procz wpadł do wody. Niestety nie udało się odrazu przyjść nieszczęśliwemu z pomocą i dopiero po kilku godzinach wydobyto z wody już tylko zwłoki.

POMORZE

ZAMIEĆ ŚNIEŻNA

Przy wietrze zachodnim nastąpił ostatnio niezwykle gwałtowny opad śnieżno-deszczowy nad Bałtykiem, który dał się we znaki i w głębi lądu. Śnieg pokrył całe Kaszuby warstwą parucentymetrową. Opad śnieżny pomimo gęstej mgły na Bałtyku trwa nadal, utrudniając w znacznym stopniu żeglugę. Statki posuwają się w zwolnionym tempie, a syreny mgłowe latarń morskich czynne są w odstępach 1-o minutowych bez przerwy. Zamieć śnieżna ma charakter przejściowy.

POZNAŃ

UDANY DEBIUT ZNANEGO POETY

Premiera dramatu znanego poety i laureata Wojciecha Bąka na scenie Teatru Polskiego w Poznaniu wywołała wielkie zainteresowanie w Poznaniu. Nieskomplikowana, ale głęboka treść dramatu p. t. „Protest" znalazła dobrych odtwórców w osobach pp. Sachnowskiej, Koronkiewiczówny, Ludwiżanki i Hańczy. Wojciech Bąk wstępnym bojem jako pisarz zdobył sobie uznanie społeczeństwa i przychylność surowej zwykle krytyki teatralnej.

WIECZÓR KOŁA NAUKOWEGO W. S. H.

Koło Naukowe przy Wyższej Szkole Handlowej organizuje na dzień 24 lutego zebranie poświęcone referatowi p. Henryka Szelba n. t. „Rola i znaczenie ekspansji wielkopolskiej na wschód Polski".

JUBILEUSZ KORPORACJI „ROMA"

Korporacja „Roma" w Poznaniu obchodziła uroczyście swe dziesięciolecie. Uroczysty konwent jubileuszowy w salach „Bazaru" zaszczycili swą obecnością seniorzy oraz delegaci wszystkich katolickich organizacyj akademickich.

ZWYŻKA CENY CHLEBA

Cena chleba wzrosła w Poznaniu znowu i wynosi od wtorku 38 gr. za 1 kg.

O UWIĘZIENIE BRATA W SZPITALU WARIATÓW

Na środę zapowiedziana była przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu odwoławcza rozprawa w sensacyjnym procesie rodziny Packów skazanych przez Sąd Okręgowy na karę więzienia za umieszczenie brata swego Jana Packa w zakładzie dla umysłowo chorych. W związku z wnioskiem wysuniętym w toku dzisiejszej rozprawy przez obronę, m. in. przez adw. Zygmunta Hofmoki-Ostrowskiego (ojca), który podjął się w tej sprawie obrony, termin rozprawy odroczono do dnia 25 marca b. r.

PROCES W GNIEŹNIE

W trzecim dniu procesu w Gnieźnie o rozruchy grudniowe stwierdzono w toku rozprawy, że niektórzy oskarżeni i ich przyjaciele terroryzują świadków, względnie tych oskarżonych, którzy przyznali się do udziału w rozruchach i zeznają obciążająco. W związku z tym wytoczył oskarżenie przeciwko oskarżonemu Cyraniakowi, który pobił wczoraj oskarżonego Piechowskiego za to, że ten zeznawał niekorzystnie dla niego. Poza tym zostali aresztowani na sali rozpraw oskarżeni Pankowski i Kodrans, również pod zarzutem pogróżek w stosunku do świadków i namawiania ich do krzywoprzysięstwa. Rozprawa trwa.

SAMOBÓJSTWO STUDENTA

We wtorek wczesnym rankiem w Parku Moniuszki w Poznaniu popełnił samobójstwo strzałem z pistoletu student wydziału prawno-ekonomicznego U. P. Zbigniew Dakowski. Mimo natychmiastowej pomocy nie udało się utrzymać go przy życiu. Przyczyna samobójstwa nieznana. Jest to już drugie w krótkim czasie samobójstwo studenta.

CHORY MĄŻ MORDUJE ŻONĘ

Nieuleczalnie chory na gruźlicę Stefan Jeske w Inowrocławiu podejrzewając żonę swą o zdradę małżeńską zadał jej nożem głęboką ranę w szyję. Ofiara podejrzeń mężowskich znajduje się w bardzo ciężkim stanie w szpitalu a nad Jeskem zawieszono z powodu jego choroby areszt domowy.

WALNE ZEBRANIE KUPCÓW PODRÓŻUJĄCYCH

Walne zebranie Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w Poznaniu wybrało nowy zarząd, na czele którego stanął radca, Stanisław Maciejewski, współzałożyciel stowarzyszenia. Z racji zbliżającego się trzydziestolecia stowarzyszenia wybrano komitet uroczystościowy. Warto podkreślić, że z inicjatywy poznańskich przedstawicieli handlowych powstały podobne organizacje w innych miastach Polski m. in. w Warszawie, Łodzi i Wilnie.

BARANOWICZE

ŻYDZI DEFRAUDANCI PRZED SĄDEM

Sąd Okręgowy w Nowogródku na sesji wyjazdowej w Baranowiczach rozpatrywał 22 b. m. sprawę Borysa Lewina b. urzędnika Ubezpieczalni Społecznej w Baranowiczach, oskarżonego o nadużycia służbowe, oraz Mejera Rabinowicza ze Słonima i Jankiela Berkowicza, właściciela młyna w Albertynie, oskarżonych za namawianie do przestępstw. Lewin od sierpnia 1936 r. przebywa w więzieniu baranowickim, pozostali dwaj odpowiadali z wolnej stopy. Sąd skazał Lewina na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat, a Rabinowicza i Berkowicza na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat.

PRZEMYŚL

OMIJAĆ LEKARZY — ŻYDÓW

Przeciw żydowskiemu chirurgowi dr. Turklowi wytoczono dwie sprawy z oskarżenia prywatnego. Mianowicie dr. Turkel przez swą kompromitującą nieumiejętność spowodował u swych pacjentów dwukrotnie ciężkie komplikacje, które w następstwie pociągnęły za sobą trwałe kalectwo.

Pewnego razu przywieziono do Turkla dziewczynkę ze złamaną ręką. Żydowski lekarz w ten sposób dokonał złożenia ręki, że nastąpiły komplikacje i dziecku musiano rękę amputować.

W drugim wypadeku p. Turkel dokonał zabiegu w ten sposób, że z powodu „omyłki" poprzecinał nerwy, tak że robotnik z pracy rak żyjący, stracił w jednej z nich władzę. Obie poszkodowane strony domagają się od Turkla wysokich rent.

ŚLĄSK

REGULACJA BRYNICY

W tych dniach rozpoczęto dalsze roboty regulacyjne na rzece Brynicy. Dotychczas zatrudniono 300 robotników. Dalsze prace będą podjęte w dniach najbliższych. Ogółem przewiduje się zatrudnienie przy tych robotach regulacyjnych 1.200 robotników.

ZALANA KOPALNIA W BYTOMIU

Ze Śląska Opolskiego donoszą, że do podziemi kopalni Neuhof w Bytomiu wdarły się masy wody, które częściowo zatopiły kopalnię i uniemożliwiły pracę. Nad usunięciem wód pracują pompy. Trudno jednak określić, kiedy wody zostaną usunięte i praca podjęta na nowo.

BESTIALSKIE ZABÓJSTWO

W Będzinie zamordowano 26-letnią Sabinę Olszewską, zamieszkałą na Górze Zamkowej.

Morderca wciągnął swą ofiarę około godz. 5 po południu do komórki i poderżnął jej gardło brzytwą.

W drodze do szpitala Olszewska zmarła. Zwłoki umieszczono w kostnicy szpitala powiatowego.

WILNO

ZAKUP KONI NA WILEŃSZCZYŹNIE

W Oszmianie zakupiono ostatnio eksport 27 koni za 15.200 zł. Jednocześnie wojsko zakupiło 72 konie za 54.618 zł. Eksporterzy nabywają przeważnie konie cięższe, zaś wojsko poszukuje koni t. zw. „typu oszmiańskiego", który jest koniem bardziej lekkim. Hodowla tych koni rozwija się zupełnie dobrze wśród drobnego rolnictwa na tym terenie.

ZWYŻKA CEN WĘDLIN

Wskutek podniesienia się ostatnio cen żywca, władze administracyjne zezwoliły na podniesienie cennika wędlin o 12%.

POWIESIŁ SIĘ W LESIE

Mieszkaniec wsi Moskale, gm. orlańskiej, 27-letni Aleksander Mamrysz udał się do pobliskiego lasu i tam powiesił się na pasku od spodni.

Zwłoki Mamrysza spostrzegli okoliczni wieśniacy po trzech dniach, o czym powiadomili policję.

Powodem odebrania sobie życia było porzucenie go przez żonę, która wyjechała do Grodna.

WOŁYŃ

DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH

Bezrobotni zatrudnieni na robotach miejskich z akcji zimowej pomocy bezrobotnym podburzeni przez elementy wywrotowe porzucili pracę, żądając podwyżki płac. Tłum liczący ok. 500 osób zebrał się przed lokalem Funduszu Pracy, żądając spełnienia swych postulatów. Na miejsce przybył oddział policji, który rozproszył demonstrantów. Bezrobotni usiłowali po raz drugi zebrać się na Pl. Narutowicza przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego lecz i tu zostali rozproszeni.

BUDOWA MOSTU NA HORYNIU

Gmina Stydyń przystąpiła do budowy mostu na Horyniu obok wsi Zbuże. Długość mostu wyniesie ok. 240 m., a budowa jego potrwa około 2 lat. Do czasu ukończenia nowego mostu uruchomiony będzie w tym miejscu prom dla umożliwienia ludności tymczasowej komunikacji z przeciwnym brzegiem.

„Spieszmy wszyscy z pomocą"

Ks. biskup Szlagowski o sytuacji młodzieży akademickiej

Do społeczeństwa polskiego wołam: Oby głos mój rozszedł się po kraju całym, dotarł do najdalszych zakątków jego.

Niebezpieczeństwo zawisło nad przyszłością naszą!

Oto polska młodzież akademicka, ta nasza młodzież umiłowana, nasza, bo z rodu naszego, cierpi w znacznej mierze skrajną nędzę, — nie posiada środków na opłacenie czesnego, grozi jej przerwanie nauki, grozi wydalenie z wyższych Uczelni, a społeczeństwu grozi w bliskiej przyszłości brak inteligencji rodzimej, zawodowej.

Spieszmy wszyscy z pomocą rychłą i skuteczną. My temu sami zaradzić musimy, nikt nas w tym nie wyręczy, na obcą pomoc oglądać się nie możemy. Sami sobie zabezpieczyć musimy na przyszłość wystarczającą liczbę naszych lekarzy, naszych prawników, inżynierów, przyrodników i pedagogów, aby nas obce nie zalały fale.

Zatym do dzieła! Jest to nakaz serca, nakaz rozumu, nakaz obowiązku obywatelskiego.

Proszę składać ofiary dla Towarzystw Bratnich Pomocy: Uniwersytetu (PKO 6580), Politechniki (PKO 4004) i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (PKO 9558).

Na cel ten zbożny składam 200 złotych.

(—) Antoni Szlagowski, Biskup.
Dożywotni Opiekun Młodzieży Akademickiej.

OGŁOSZENIA DROBNE

INTERESY MAJĄTKOWE

Hurtownię mydlarską lub kolonialną w mieście powiatowym otrzyma fachowiec, posiadający kaucję hipoteczną na zł. 15000 i gotówkę zł. 5.000. Wiadomość w adm. ABC, Al. Jeroz. 3a pod „Hurtownia"

Hurtownię żeliwa piecowego oddamy fachowcom posiadającym zł. 30.000 gotówką. Oferty w administracji ABC Aleje Jerozolimskie 3a, p. Nr. 10 pod „Żeliwo".

Skład drzewa na jednym z przedmieść Warszawy — zapewnione powodzenie, warunek fachowość, kapitał 20.000. Oferty pod „Skład drzewa" adm. ABC, Al. Jerozolimskie 3a.

MEBLE

A. A.) MEBLE solidne — gwarantowane. Komplety — pojedyncze sztuki. Sypialnie, Stołowe, Szafy — Kredensy — Łóżka — Stoły — Otomany — Tapczany. Najtaniej! Gotówką — Ratami Piątkowski, Elektoralna 41.

A) MEBLE stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyncze — bezpośrednio w chrześcijańskiej wytwórni Gorgas i Karylowski, Św. Krzyska 6.

MEBLE najtaniej solidne, gotówką, ratami. Sypialnie, stołowe, salony, gabinety, kredensy, szafy, tapczany, otomany Pracownie stolarsko - tapicerskie. Wrzecian, Hoża 16.

KSIĄŻKI I PISMA

„Nowy Ład" miesięcznik polityczny organ nowoczesnej myśli narodowej. Cena egzemplarza gr. 80, w prenumeracie zł. 2 gr. 20 — kwartalnie. Żądać w redakcji Al. Jerozolimskie 3a, p. 11, tel. 8-18-33 oraz we wszystkich księgarniach.

Świnie i Koryto Bajki polityczne Ala (Al. Dzierżawskiego) do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny Al. Jerozolimska 3a, I piętro, pokój Nr. 10. Cena zł. 8.

RÓŻNE

A) WYTWÓRNIA BIELIZNY S. OLSZEWSKI Warszawa, Koszykowa 48, poleca bieliznę: damską, męską, dziecinną, pościelową i wyroby trykotowe. Firma istnieje od 1912 r. 10% rabatu dla okazicieli nin. ogłoszenia.

Dwa pokoje z używalnością kuchni bardzo słoneczne do wynajęcia Piusa XI nr. 45.

KROJU modelowania, szycia wyuczają gruntownie Kursy Ireny Pieśko, Nowogrodzka 26, stosując dla Czytelniczek ABC specjalne ulgi. Zapisy codziennie.

POSADY ZAOFIAROWANE

Jak otrzymać pracę? Zwrócić się do Administracji „ABC", Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a. Ogłoszenia o poszukiwaniu i zaofiarowaniu pracy zamieszczamy z ustępstwem 50 proc. W wypadkach uzasadnionych bezpłatnie.

Kondycja na niedalekiej prowincji. Tylko dla narodowca. Początki łaciny i francuskiego. 30 zł. miesięcznie i pełne utrzymanie. Zgłoszenia „ABC", Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a, pokój 10 dla S. W.

POSADY POSZUKIWANE

Młody narodowiec, maturzysta, referencje pierwszorzędne, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe zgłoszenia „ABC", Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a, pokój 10 dla S. K.

PODRÓŻUJ SAMOLOTEM